

Sygn. akt V.2 Ka 84/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 września 2014 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach

V Wydział Karny Ośrodek Zamiejscowy w Rybniku

w składzie:

Przewodniczący: SSO Jacek Myśliwiec

Sędziowie: SSR del. Katarzyna Gozdawa Grajewska (spr)

SSO Lucyna Pradelska - Staniczek

Protokolant: Roman Czarnacki

w obecności Janusza Smagi Prokuratora Prokuratury Okręgowej

po rozpoznaniu w dniu 29 września 2014 r.

sprawy:

P. K. /K./

syna W. i L.

ur. (...) w W.

oskarżonego o przestępstwo z art. 284 § 2 kk przy zastosowaniu

art. 12 kk

na skutek apelacji wniesionych przez prokuratora i obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Jastrzębiu Zdroju

z dnia 11 grudnia 2013r. sygn. akt II K 692/11

I. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie 1 w ten sposób, że ustala iż oskarżony P. K. przywłaszczył środki w wysokości przewyższającej 420 (czteryście dwadzieścia) złotych,

II. w pozostałej części zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy,

III. zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty postępowania za II instancję obejmujące opłatę w kwocie 120 (sto dwadzieścia) złotych oraz wydatki w kwocie 10 (dziesięć) złotych.

Sygn. akt V.2 Ka 84/14

UZASADNIENIE

P. K. został oskarżony o to, że w okresie od lutego 2000r. do kwietnia 2005r. w J. występując jako prokurent (...) Sp. z (...) w R. posiadał dostęp do środków zgromadzonych na rachunku firmy w Banku (...) SA na podstawie przysługujących uprawnień, dokonywał wielokrotnych wypłat zaliczek, z których to w celu osiągnięcia korzyści majątkowej działając czynem ciągłym, przywłaszczył środki w łącznej wysokości 68.371,03 zł działając w ten sposób na szkodę C. sp z o.o. to jest o przestępstwo z art. 284 § 2 kk przy zast. art. 12 kk.

Wyrokiem z dnia 11 grudnia 2013r. sygn. akt II K 692/11 Sąd Rejonowy w Jastrzębiu Zdroju uznał oskarżonego P. K. za winnego tego, że w okresie od 19 marca 2004r. do kwietnia 2005r. w J. występując jako prokurent (...) Sp. z o.o. w R. posiadał dostęp do środków zgromadzonych na rachunku firmy w Banku (...) SA na podstawie przysługujących uprawnień, dokonywał wielokrotnych wypłat zaliczek, z których to w celu osiągnięcia korzyści majątkowej działając czynem ciągłym, przywłaszczył środki w wysokości nieustalonej, jednakże większej niż kwota odpowiadająca wartości ¼ minimalnego wynagrodzenia działając w ten sposób na szkodę (...) sp. z o.o. to jest przestępstwa z art. 284 § 2 kk przy zast. art. 12 kk i za to na podstawie art. 284 § 2 kk wymierzył mu karę 5 miesięcy pozbawienia wolności, która to karę warunkowo zawiesił na okres próby 2 lat i obciążył oskarżonego kosztami postępowania.

Apelację od powyższego wyroku wniósł prokurator i obrońca oskarżonego.

Prokurator zarzucił:

1. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia polegający na braku określenia wysokości kwoty przywłaszczenia przez oskarżonego środków i poprzestanie na wskazaniu, iż jest to kwota większa niż odpowiadająca ¼ minimalnego wynagrodzenia;
2. rażąco niewspółmierność orzeczonej wobec oskarżonego P. K. kary mieszczącej się w dolnych granicach ustawowego zagrożenia i bez orzeczenia obok niej kary grzywny w sytuacji gdy ocena ustalonych okoliczności sprawy w tym długotrwałości działań oskarżonego, dokonania czynu z pełną premedytacją, braku starań o naprawienie wyrządzonej szkody prowadzi do wniosku, iż orzeczona kara nie spełnia wymogów prewencji generalnej i indywidualnej i pozostaje niezgodna ze społecznym odczuciem sprawiedliwości, a okoliczności podmiotowe i przedmiotowe sprawy przemawiają za orzeczeniem kary surowszej.

Wskazując na powyższe zarzuty skarżący wniósł o uchylenie wyroku Sądu I instancji i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Jastrzębiu Zdroju.

Obrońca oskarżonego zarzucił natomiast:

1. błąd w ustaleniach faktycznych polegający na uznaniu, że oskarżony swoim zachowaniem sprzeniewierzył środki wartości większej niż kwota odpowiadająca wartości ¼ minimalnego wynagrodzenia mimo jednoznacznej obiektywnej niemożności ustalenia wysokości kwoty przywłaszczonych pieniędzy;
2. obrazę przepisów postępowania, a to art. 5 § 2 kk polegające na przyjęciu odpowiedzialności oskarżonego za występki z art. 284 § 2 kk mimo braku możliwości ustalenia wartości przywłaszczenia.

Wskazując na powyższe obrońca wniósł o:

1. zmianę zaskarżonego wyroku przez uniewinnienie oskarżonego od postawionego mu zarzutu z art. 284 § 2 kk względnie o umorzenie postępowania na podstawie art. 45 § 1 kw w zw z art. 400 § 1 kpk. względnie
2. o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi I instancji.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

apelacja obrońcy oskarżonego i prokuratora nie zasługuje na uwzględnienie, jednakże na skutek kontroli odwoławczej konieczne stało się dokonanie zmiany zaskarżonego wyroku w punkcie 1 w ten sposób, iż ustalono, że P. K. przywłaszczył środki w wysokości przewyższającej 420 zł.

Nie sposób zgodzić się z zarzutem obrońcy oskarżonego i prokuratora, iż Sąd I instancji dopuścił się błędu w ustaleniach faktycznych przez przyjęcie, że oskarżony w okresie od 19 marca 2004r. do kwietnia 2005r. w J. występując jako prokurent (...) Sp. z o.o. w R. przywłaszczył środki w wysokości nieustalonej, jednakże większej niż kwota odpowiadająca wartości 1/4 minimalnego wynagrodzenia.

Sąd Okręgowy podziela w pełni ocenę materiału dowodowego dokonaną przez Sąd Rejonowy, która pozwala – z uwagi na niedostatek wiarygodnych dokumentów - ustalić, że oskarżony P. K. dokonał przywłaszczenia środków pieniężnych jedynie w kwocie przewyższającej ustawowy próg wykroczenia gdyż na podstawie zgromadzonych dowodów nie da ustalić się jaka w rzeczywistości była kwota przestępstwa sprzeniewierzenia.

Przede wszystkim należy wskazać, iż zarzut błędu w ustaleniach faktycznych nie może sprowadzać się wyłącznie do samej polemiki z ustaleniami dokonanymi przez Sąd, a które wyrażone zostały w uzasadnieniu orzeczenia lub przeciwstawienia tym ustaleniom odmiennego poglądu opartego na własnej ocenie całości lub części materiału dowodowego, który był podstawą takich czy innych ustaleń. Podkreślić należy, iż sama tylko możliwość przeciwstawienia ustaleniom dokonanym w zaskarżonym wyroku odmiennego poglądu uzasadnionego odpowiednio dobranym materiałem dowodowym nie świadczy, że dokonując tych ustaleń sąd popełnił błąd. Dla skuteczności zarzutu błędu niezbędne jest wykazanie nie tylko wadliwości ocen i wniosków wyprowadzonych przez sąd, ale i wykazanie konkretnych uchybień w ocenie materiału dowodowego jakich dopuścił się sąd (wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z 8 czerwca 2004r., II AKA 112/04). Sąd Okręgowy nie dopatrywał się, by takie uchybienia miały miejsce w niniejszej sprawie. Sąd I instancji w sposób szczegółowy wskazał, którym dowodom dał wiarę, a którym waloru wiarygodności odmówił i z jakich powodów. Oceny zebranego w niniejszej sprawie materiału dowodowego Sąd Rejonowy dokonał w sposób rzetelny, wnikliwy i szczegółowy.

Dokonując ustaleń faktycznych Sąd Rejonowy zasadnie oparł się na zeznaniach świadków R. K., B. C. (1)(M.), P. P. (S.), M. S., J. W., J. S. (2), J. B. i częściowo na wyjaśnieniach oskarżonego P. K., a także na podstawie dowodu z dokumentów takich jak odpisu z KRS-u, zakresu działania prokurenta, umowy pakietu Banku (...), wydruków z konta, czy zestawów transakcji karty bankomatowej P. K.. Istotnie dowody te są spójne, logiczne i konsekwentne, i jednocześnie wzajemnie do siebie przystające.

Należy podzielić także ocenę wiarygodności świadka J. J. (1), albowiem istotnie jego zeznania zasługują na wiarę jedynie w części, kiedy świadek ten opisuje fakt, iż oskarżony był uprawniony do wypłat pieniędzy z konta bankowego i dokonywał tych wypłat, część z nich przeznaczając na tzw. „zaliczki”. Natomiast nie zasługują na wiarę – jak słusznie ocenił Sąd Rejonowy- jego zeznania, że zaliczki te nie były przeznaczane na prywatne płatności świadka i że P. K. tych płatności nie dokonywał. Całokształt materiału dowodowego przeczy bowiem tej części zeznań J. J. (1). Nikt z pracowników spółki, pracowników biura księgowego, byłych współników nie potwierdził, by oskarżony na własną rzecz przywłaszczał tzw. ‘zaliczki’. Przesłuchane w sprawie osoby zgodnie zeznawały, że „zaliczkami”, które obciążały konto oskarżonego były pokrywane bieżące prywatne potrzeby prezesa J. J. (1) takie jak; spłata alimentów na dzieci i żonę, spłata kredytu mieszkaniowego, spłata kredytu za samochód, pobyty na wczasach. Jednocześnie słusznie Sąd I instancji odmówił wiarygodności przedłożonym przez J. J. (1) dokumentom w postaci „zestawienia pobranych zaliczek” (karta 34-46) które pierwotnie legły u podstaw postawienia zarzutu oskarżonemu, a następnie wystosowania aktu oskarżenia. Na podstawie zestawienia tych zaliczek ustalono wartość szkody, czyli kwotę pieniężną jaką miał przywłaszczyć P. K.. Sąd Rejonowy podjął starania w toku prowadzonego procesu, by ustalić kto sporządził zestawienie zaliczek oskarżonego. Czynności dowodowe nie doprowadziły do ustalenia autora zestawienia. Dokument ten jest nie podpisany, świadek J. J. (1) również nie potrafił wskazać autora zestawienia. Nie wiadomo też – skąd na zestawieniu figuruje początkowa kwota „minusowa” : 28.251,18 zł Żaden inny dowód nie wskazuje na to jaka jest rzeczywista kwota nierozliczonych zaliczek obciąża konto oskarżonego. Wyciągi z konta – te dołączone do zawiadomienia o przestępstwie ani te, które zostały dopuszczone jako dowód w toku postępowania sądowego (uzyskane z banku) w

żaden sposób nie korespondują z „zaliczkami” z kart 34-46. Zestawienie, które nadesłał bank, a które obrazuje wypłaty dokonywane kartą bankomatową przez P. K. przedstawia rzeczywiste wiarygodne transakcje tj. liczbę wypłat i ich kwotę na przestrzeni zarzutu. Jednakże nie ulega jakimkolwiek wątpliwości, że ten wiarygodny dokument nie jest w stanie wykazać jakie kwoty pieniężne po ich wypłacie z konta P. K. przywłaszczył na rzecz prezesa J. J. (1). Jest pewne bowiem (nie kwestionowane przez nikogo) że znaczną część z wypłaconych z konta pieniędzy oskarżony wpłacał do kasy spółki i były one przeznaczane na bieżące potrzeby samej spółki takie jak wynagrodzenia, podatki, opłaty ZUS, benzynę. Obecnie nie sposób uzyskać wiarygodnych dokumentów ze spółki (...). Jedyny świadek oskarżenia J. J. (1) nie był w stanie wskazać w jaki sposób wyliczono kwotę 68.371,03 zł, która legła u podstaw aktu oskarżenia. Zeznając w sprawie również nie potrafił wyliczyć kwoty pieniężnej jaką na szkodę spółki (...) przywłaszczył oskarżony, ani wskazać sposobu w jaki kwota ta została wyliczona. Żaden z przesłuchany w sprawie świadków również nie posiadał wiedzy co do konkretnej wysokości nierozliczonych ‘zaliczek’ obciążających P. K.. Stąd też słusznie Sąd Rejonowy rozstrzygnął występujące w sprawie wątpliwości co do wysokości szkody na korzyść oskarżonego i uznał, że kwota sprzeniewierzonych przez niego pieniędzy na szkodę spółki z o.o. (...) wynosi więcej niż aktualny próg między wykroczeniem, a przestępstwem. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 17 lutego 1969r. III KR 204/68, LEX stwierdził : „ Skoro po wyczerpaniu wszystkich środków dowodowych sąd nie uzyska możliwości dokładnego ustalenia wysokości zrządzonej szkody to powinien się oprzeć na kwocie nie budzącej wątpliwości co do tego, że stanowi ona minimum wartości przedmiotu zagarnięcia , i taką sumę przypisać sprawcy, przy czym jeśli przesłanki dowodowe wskazują niewątpliwie na to iż faktyczna suma zagarnięcia była większa, ale nie istnieją możliwości jej dokładnego ustalenia, to sumę przypisaną należy oznaczyć określeniem „co najmniej” . Pogląd ten został podzielony przez Sąd Najwyższy również w postanowieniu z dnia 4 stycznia 2011r. , III KK 184/10, LEX 786408.

Słusznie zatem Sąd Rejonowy nie znajdując wiarygodnych, rzetelnych dowodów, które wskazywałyby w niebudzący wątpliwości sposób na faktyczną wartość kwoty pieniężnej jakiej sprzeniewierzenia dopuścił się oskarżony określił ją na kwotę większą niż ustawowy próg między wykroczeniem a przestępstwem.

Fakt iż z pewnością do sprzeniewierzenia (dokonywania płatności prezesa J. J. pieniędzmi spółki przez prokurenta P. K.) dochodziło i że kwoty te były z pewnością wyższe niż 420 zł nie budzi jakichkolwiek wątpliwości. Przeciwnie sam oskarżony składając kilkakrotnie wyjaśnienia przyznawał, iż dokonywał płatności prywatnych zobowiązań J. na jego prośbę. Wskazywał, że były to różne kwoty przykładowo podawał: że na prośbę J. z wypłaconej z konta kwoty 10.000 zł przekazał mu kwotę 4.000 zł na jego prywatne rachunki, lub przekazał W. kwotę 1400 zł gdyż ten miał opłacić zaległe alimenty J. J. (1). (wyjaśnienia: karta 387) Wysłał mu też kwotę 10.000 zł gdy prezes przebywał na urlopie w M.. Już z choćby powyższych wyjaśnień wynika, że kwota którą oskarżony w okresie przepisanej mu czynu sprzeniewierzył na rzecz osoby trzeciej była z pewnością wyższa niż ustawowy próg między wykroczeniem a przestępstwem.

Wbrew zarzutowi apelacji obrońcy Sąd I instancji nie dopuścił się w tym przedmiocie obrazy art. 5 § 2 kpk. Sad meriti bowiem nie miał wątpliwości, że kwota ta przekraczała ustawowy próg między wykroczeniem, a przestępstwem. Sąd dał temu wyraz w uzasadnieniu wyroku wskazując, iż o ile nie wiadomo jaką dokładnie kwotę przywłaszczył oskarżony to jest pewne, że było to więcej niż kwota odpowiadająca wartości 1/4 minimalnego wynagrodzenia. Sąd Rejonowy w tej kwestii nie miał wątpliwości, czy kwota przywłaszczenia była niższa niż próg rozdzielający wykroczenie od przestępstwa. W tym przedmiocie żadne wątpliwości po stronie Sądu meriti nie istniały. Zatem nie można mówić, że w tej kwestii Sąd Rejonowy rozstrzygnął wątpliwości na niekorzyść oskarżonego naruszając zasadę art. 5 § 2 kpk. Uznając natomiast że kwota przywłaszczonego mienia determinowała czyn przypisany oskarżonemu jako przestępstwo Sąd przyjął najkorzystniejszą z możliwych dla oskarżonego wersji ustalając że kwota ta przekraczała ustawowy próg między wykroczeniem a przestępstwem. Stąd też zarzut obrońcy naruszenia zasady in dubio pro reo nie może się ostać .

Sąd Okręgowy uznał natomiast, iż w ramach kontroli odwoławczej koniecznym jest zmiana opisu czynu i odpowiednie doprecyzowanie wartości szkody przyjętej przez Sąd I instancji. „sąd ma obowiązek zredagowania wyroku skazującego w taki sposób, aby jego treść była zrozumiała zarówno w płaszczyźnie przedmiotowej jak i podmiotowej. To oznacza konieczność zawarcia w opisie czynu wszystkich jego elementów mających znaczenie dla kwalifikacji prawnej,

niepomijających żadnego elementu znamion przestępstwa”. Tak też Sąd Apelacyjny w Gdańsku w wyroku z dnia 30.08.2012r. II Aka 293/12, LEX nr 1236125.

Znamiona przestępstwa muszą być zamieszczone w sentencji wyroku w opisie przypisanego czynu. Inaczej mówiąc dokładne ustalenie czynu przypisanego przez sąd winno znaleźć się w samym wyroku i powinno obejmować wszystkie elementy czynu mające znaczenie dla prawidłowej kwalifikacji prawnej.

Przenosząc te uwagi na grunt niniejszej sprawy należy uznać, że Sąd Rejonowy dokonując zmiany opisu czynu w niezbyt precyzyjny sposób określił kwotę przywłaszczonego mienia odnosząc się do wyrażenia : ¼ minimalnego wynagrodzenia. Taki odnośnik powoduje, iż wyrok nie do końca jest zrozumiały. Nie wiadomo o jakie minimalne wynagrodzenie chodzi. Czy z daty przypisanego czynu, czy też z daty wyrokowania. Wysokość minimalnego wynagrodzenia jest przecież na bieżąco ustalana Rozporządzeniami Rady Ministrów. O ile w roku 2005 minimalne wynagrodzenie za pracę wynosiło 849 zł (Rozporządzenie Rady Ministrów z 14.09.2004r. Dz.U. z 15.09.2004) o tyle w 2014r. minimalne wynagrodzenie z pracą wynosiło już 1680 zł (Rozporządzenie Rady Ministrów z 11.09.2004r. Dz.U. z 13.09.2013) W konsekwencji wyrok jest nieczytelny. Osoba odczytująca wyrok musiałaby sięgać do odpowiednich rozporządzeń, by ustalić wysokość minimalnego wynagrodzenia na dany rok, a następnie dokonywać działania matematycznego (dzielenia) po to, by ustalić próg przekraczający wartość szkody. Nadto próg ten zmieniałby się wraz z kolejnymi latami. Takie odniesienie w sentencji wyroku jest zatem absolutnie niedopuszczalne. Dlatego też Sąd Okręgowy kierując się intencją Sądu Rejonowego rozwiniętą w pisemnych motywach zaskarżonego wyroku doprecyzował, iż oskarżony P. K. przywłaszczył środki w wysokości przewyższającej kwotę 420 zł. Zgodnie bowiem z Rozporządzeniem Rady Ministrów z 11.09.2004r. w sprawie minimalnego wynagrodzenia za pracę w 2014r. (Dz.U. z 13.09.2013) wydanego na podstawie art. 2 ust. 5 ustawy z dnia 10.10.2002r. o minimalnym wynagrodzeniu za pracę (Dz. U. z dnia 30.11.2002r.) od 1 stycznia 2014r. minimalne wynagrodzenie za pracę wynosi 1680 zł. ¼ zatem z tej kwoty to 420 zł. Stąd też sprzeniewierzenie (przywłaszczenie) kwoty przekraczającej tę wartość stanowi występki w rozumieniu art. 284§2 kk. Nie ulega wątpliwości, że przywłaszczenie kwoty o takiej wysokości stanowiło także przestępstwo (a nie wykroczenie) w 2005r. czyli w dacie popełnienia przez P. K. przestępstwa. Zgodnie przecież z poglądami doktryny wartość szkody należy oceniać tak na dzień czynu jak i dzień wyrokowania. Zmiana dokonana przez Sąd II instancji nie jest czynieniem nowych ustaleń faktycznych - które prawidłowo zostały ustalone przez Sąd Rejonowy i w pełni podzielone przez Sąd Okręgowy - a jedynie dookreśleniem wartości szkody. Powinność dokładnego oznaczenia przypisanego czynu w tym precyzyjnego wskazania wartości szkody wynika z art. 413 § 2 pkt 1 kpk. W niniejszej sprawie miało to o tyle znaczenie, że wartość ta miała decydujące znaczenie dla prawidłowej kwalifikacji prawnej czynu: przestępstwa z art. 284§ 2 kk a nie wykroczenia z art. 119§ 1 kk.

W świetle tych uwag nie może zostać uwzględniony zarzut obrońcy, iż czyn jako wykroczenie z art. 119§ 1 kw uległ przedawnieniu i postępowanie w sprawie winno zostać umorzone. Jak wykazano wyżej czyn stanowi bowiem występki z art. 284§2 kk.

Nie znajduje także uznania wniosek obrońcy wyartykułowany w apelacji o uniewinnienie oskarżonego. W tym miejscu należy ponownie wskazać, że przestępstwo przywłaszczenia lub sprzeniewierzenia może nastąpić także na rzecz osoby trzeciej. Sprawca, który pobiera pieniądze z konta spółki i przeznacza je na prywatne potrzeby osoby trzeciej (czyli dysponuje mieniem jak własnym, bez zgody uprawnionych organów) przysparza korzyści osobie trzeciej i jako taki dopuszcza się występkę z art. 284 § 2 lub 1 kk. Słusznie zatem Sąd Rejonowy – kierując się wskazaniem Sądu II instancji- uznał działania P. K. za występki art. 284§ 2 kk popełnione w warunkach czynu ciągłego.

Sąd Okręgowy zaaprobował dokonaną przez Sąd I instancji zmianę czasookresu przypisanego P. K. przestępstwa. Została ona ustalona w sposób prawidłowy.

Rozważając zarzut Prokuratora rażącej niewspółmierności kary- należy więc wskazać, iż kara wymierzona P. K. została po rozważeniu przez Sąd I instancji szeregu okoliczności mających wpływ na jej wymiar i nie można jej uznać za rażąco łagodną. Bez wątplenia wymierzona kara odpowiada stopniowi winy oskarżonego, jak również jest adekwatna do stopnia społecznej szkodliwości czynu i jednocześnie jest wystarczająca dla spełnienia swoich celów

wychowawczych i zapobiegawczych wobec oskarżonego. Dlatego brak również w tym zakresie podstaw do zmiany zaskarżonego wyroku. Wymierzając oskarżonemu karę Sąd miał na względzie stopień społecznej szkodliwości czynu, stopień winy oskarżonego i okoliczności popełnienia zarzuconego czynu. Sąd Rejonowy zasadnie pod uwagę wziął również uprzednią niekaralność oskarżonego P. K.. Jednocześnie należy zgodzić się z Sądem I instancji, iż orzeczona kara 5 miesięcy pozbawienia wolności jest adekwatna do wagi czynu i stopnia zawinienia sprawcy, a jednocześnie jest wystarczająca dla spełnienia celów prewencji ogólnej i szczególnej. Bez wątpienia kara pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres próby 2 lat spełni swoje cele tak prewencji szczególnej jak i ogólnej. Sąd Okręgowy nie dostrzegł konieczność wymiaru obok orzeczonej kary pozbawienia wolności dodatkowo kary grzywny. Należy przecież zwrócić uwagę, że co prawda oskarżony dopuścił się przestępstwa przeciwko mieniu jednakże sam osobiście nie uzyskał korzyści majątkowej z tegoż przestępstwa. Zatem karanie go dodatkową grzywną byłoby restrykcją nader surową i niesprawiedliwą.

Mając na uwadze powyższe Sąd Okręgowy nie dopatrując się wskazanego w środkach odwoławczych błędu w ustaleniach faktycznych, naruszenia art. 5 § 2 kpk, czy też zasad wymiaru kary nie znalazł podstaw do uchylenia zaskarżonego orzeczenia i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Jastrzębiu Zdroju, tak więc w pozostałym zakresie zaskarżony wyrok utrzymano w mocy.

Kosztami sądowymi za II instancję Sąd obciążył oskarżonego, jako że wniesiony w jego imieniu środek odwoławczy nie został uwzględniony.